



Freya Hoffmeister w brazylijskim Sao Louis w trakcie kilkudniowej przerwy (fot. <http://freyahoffmeister.com>)

Niemka Freya Hoffmeister, opływająca kajakiem Amerykę Południową, na początku marca wpłynęła w deltę Amazonki. Zmagala się tam z olbrzymimi falami pływowymi pororoca, których wysokość w ujściu rzeki potrafi dojść nawet do czterech metrów. Przepłynięcie przez całą szerokość delty najdłuższej rzeki świata zajęło kajakarce dwa tygodnie. Pokonała w tym czasie prawie 450 kilometrów.

O wyprawie Frei Hoffmeister czytaj też w: [Kajakiem dookoła Ameryki Południowej.](#)

Dłuższą, kilkudniową przerwę zrobiła dopiero w Belem, po czym ruszyła dalej wzdłuż wybrzeża. Zdecydowała, że ten etap wyprawy zakończy w mieście Fortaleza i wróci do Niemiec na swoje pięćdziesiąte urodziny 10 maja. Niestety, po odpłynięciu około 50 kilometrów za miasto

Humberto de Campo, pogoda zmusiła kajakarkę do zawrócenia.

30 kwietnia Freya Hoffmeister opuściła Amerykę Południową. Powróci w połowie października, aby zmierzyć się z kolejnym fragmentem wybrzeża. Być może już ostatnim, do Buenos Aires.

W sumie Freya Hoffmeister od startu z Buenos Aires w 2011 roku przepłynęła 20798 kilometrów. Od ostatniego powrotu na wodę (w Georgetown w Gujanie 10 stycznia tego roku), przepłynęła 3017 kilometrów. Jak relacjonuje, przez 75 dni wiosłowania, straciła na wadze ponad 11 kilogramów.

**autor: Jakub Czajkowski**